

Dr Jan Stranz

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0001-6509-2274

e-mail: jan.stranz@smmlegal.pl

Odpowiedzialność odszkodowawcza udziałowca większościowego wobec spółki kapitałowej

Majority shareholder's liability for damages inflicted on the company

Streszczenie

Celem artykułu jest zbadanie problematyki odpowiedzialności odszkodowawczej udziałowca większościowego wobec spółki kapitałowej. Autor omawia obowiązek lojalności i wskazuje jego naruszenie jako podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej udziałowca wobec spółki. Artykuł prezentuje zagadnienie zarówno od strony teoretycznej, jak i praktycznej. Autor przedstawia koncepcję wykładni przepisów o powództwie derywacyjnym (*actio pro socio*), wskazując że udziałowcy mogą na jego podstawie dochodzić naprawienia szkody od innych udziałowców.

Słowa kluczowe: ochrona udziałowców mniejszościowych, akcjonariusze mniejszościowi, obowiązek lojalności, powództwo derywacyjne, odpowiedzialność odszkodowawcza

JEL: K22

Wprowadzenie

Polskie prawo spółek nie przyznaje spółce kapitałowej żadnego szczególnego roszczenia odszkodowawczego, z którym mogłaby wystąpić przeciwko swojemu udziałowcowi (jak w niniejszym artykule łącznie określa się wspólników i akcjonariuszy), działającemu na jej szkodę (Wąż, 2008, s. 11). Brak jest również szczególnego reżimu dochodzenia roszczeń z tytułu szkody wyrządzonej spółce zależnej przez spółkę dominującą w relacjach holdingowych (Gębusia, 2017, s. 433). Istotnego znaczenia nabierają zatem dopuszczalność i uwarunkowania stosowania przez spółkę ogólnych instrumentów prawa cywilnego jako podstawy dochodzenia od udziałowca odszkodowania z tytułu szkody wyrządzonej spółce. W literaturze prawa spółek zagadnienie odpowiedzialności udziałowca za szkodę wyrządzoną spółce omawia się przede wszystkim

Abstract

The aim of the article is to research the issue of majority shareholder's liability for damages inflicted on the company. The author discusses the duty of loyalty and indicates its breach as the basis for the shareholder's liability for damages towards the company. The article presents the issue both from the theoretical and practical side. The author presents the concept of interpretation of the provisions on derivative action (*actio pro socio*), pointing out that shareholders can claim damages from other shareholders on its basis.

Keywords: protection of minority shareholders, minority shareholders, duty of loyalty, derivative action, liability for damages

w kontekście problematyki odpowiedzialności spółki dominującej za szkodę wyrządzoną spółce zależnej (przez co należy rozumieć odpowiedzialność spółki-matki, będącej dominującym lub nawet jedynym udziałowcem spółki-córki). Zagadnienie to jest szczególnie istotne w odniesieniu do spółek funkcjonujących w ramach zgrupowania (Szumański, 2001, s. 20). Tematyka ta nie doczekała się kompleksowego opracowania w piśmiennictwie, a liczba dotychczasowych wypowiedzi jest stosunkowo skromna. Poza wyjątkami, brak również orzecznictwa dotyczącego tej problematyki. Przedstawione w niniejszym artykule rozważania opierają się więc głównie na zapatrywaniach wyrażonych dotychczas w literaturze¹. Wypowiedzi doktryny koncentrują się przy tym niemal wyłącznie na odpowiedzialności udziałowca większościowego z tytułu naruszenia obowiązku lojalności, stąd tej właśnie problematyce poświęcone zostaną dalsze rozważania.

Obowiązek lojalności udziałowców

Należy podzielić dominujący pogląd doktryny, zgodnie z którym z konstrukcji spółki jako osoby prawnej typu korporacyjnego wynika, że na jej udziałowcach spoczywa obowiązek lojalnego postępowania zarówno wobec spółki, jak i wobec pozostałych udziałowców (zob. m.in.: Sołtysiński i Moskwa, 2015, s. 32; Opalski, 2016, s. 441; Oplustil, 2010, s. 514; Opalska, 2015, s. 7; Wiórek, 2010, s. 329; Koch, 2017, s. 379). Słusznie zauważa się przy tym, że obowiązek lojalności wobec spółki jest nierozdzielnie związany z obowiązkiem lojalności wobec jej udziałowców, lojalne postępowanie wobec spółki jest bowiem w istocie jednocześnie lojalnym postępowaniem wobec jej udziałowców (Opalski, 2016, s. 446; Wiórek, 2010, s. 330). Aprobatę większości przedstawicieli doktryny zyskało stanowisko, zgodnie z którym obowiązek lojalności udziałowców zasadniczo wynika z klauzul generalnych art. 5 i 354 k.c.², oraz z obowiązku współdziałania, o którym mowa w art. 3 k.s.h.³, wraz z powiązaną z nim grupą przepisów nakazujących udziałowcom postępowanie zgodnie z dobrymi obyczajami oraz wykonywanie przyznanych im uprawnień zgodnie z ich społeczno-gospodarczym przeznaczeniem (zob. Sołtysiński i Moskwa, 2015, s. 32; por. jednak krytyczne stanowisko Szumańskiego, 2006, s. 266). Ze stosunku prawnego, jaki nawiązuje się między spółką a jej udziałowcami, wykształca się bezpośrednia relacja prawna pomiędzy udziałowcami, w konsekwencji czego powstają między nimi stosunki obligacyjne (Opalska, 2015, s. 9; zob. jednak również zreferowane tam poglądy będących w mniejszości przeciwników tezy o istnieniu bezpośredniej relacji prawnej pomiędzy udziałowcami spółki). Obowiązek współdziałania udziałowców (art. 3 k.s.h.) stanowi *essentiale negotii* umowy spółki, będąc ściśle związany z istotą członkostwa w spółce (Błaszczuk, 2013, s. 342). Istnienie obowiązku lojalności wywodzi się również z samej możliwości oddziaływania udziałowców na interesy spółki i pozostałych jej udziałowców (Wiórek, 2010, s. 327). Należy zgodzić się, że obowiązki udziałowców spółek kapitałowych wykraczają poza jedynie powinność wniesienia wkładu na kapitał zakładowy (Sołtysiński i Moskwa, 2015, s. 34). Między udziałowcami powstaje swoista „wspólnota prawna”, rodząca obowiązek wzajemnej lojalności (Włodyka, 2012, s. 34). Z całokształtu regulacji kodeksu spółek handlowych można wyinterpretować skierowany do każdego udziałowcy zakaz wykonywania uprawnień korporacyjnych zarówno na szkodę spółki, jak i pozostałych udziałowców (por. Opalski, 2008, s. 494). Pogląd o istnieniu obowiązku lojalności pomiędzy udziałowcami aprobuje również orzecznictwo⁴.

Intensywność obowiązku lojalności udziałowców bywa jednak różna. W szczególności inaczej należy rozpatrywać relacje pomiędzy współnikami spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a inaczej pomiędzy akcjonariuszami spółki publicznej (Sołtysiński i Moskwa, 2015, s. 33). W tym drugim przypadku więź pomiędzy nimi, chociażby z tak oczywistego powodu, że co do zasady nie znają nawet wzajemnie swojej tożsamości, jest zdecydowanie słabsza niż w spółce z o.o., w której występuje zaledwie kilku współników. W tym zakresie można zaobserwować prostą zależność — moc więzi lojalnościowych jest mianowicie wprost proporcjonalna do sily

osobistych stosunków pomiędzy udziałowcami spółki (Opalski, 2012, s. 289). Tym samym im mniej osobowy charakter danej spółki, tym słabszy jest wiążący jej udziałowców nakaz wzajemnej lojalności. W spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością jest on mniej intensywny niż w spółkach osobowych, w spółkach akcyjnych natomiast, zwłaszcza publicznych, jest on zredukowany do minimum (Wajda, 2009, s. 312). Ze względu na elastyczny charakter obowiązku lojalności nie sposób jednak przyjąć ogólnego wzorca lojalności dla określonego typu spółki. Należy raczej dekodować jego treść indywidualnie w odniesieniu do konkretnej spółki i panujących w niej relacji wewnętrznych. Stopień i intensywność obowiązku lojalności determinuje realna struktura spółki (Wiórek, 2010, s. 331).

W doktrynie wyrażono również pogląd negujący istnienie obowiązku lojalności pomiędzy akcjonariuszami spółek akcyjnych, zwłaszcza zaś spółek publicznych (Szumański, 2006, s. 266). Stanowisko to opiera się m.in. na argumentach dotyczących charakteru spółki akcyjnej jako spółki w pełni kapitałowej, a także na negowaniu obowiązku współdziałania akcjonariuszy (Szumański, 2006, s. 266-267). Jednocześnie dopuszcza się przyjęcie, że obowiązek lojalności wiąże akcjonariuszy „małych” spółek akcyjnych, które pod względem struktury udziałowców i kapitału bliższe są spółce z o.o. (Szumański, 2006, s. 267). Stanowisko to zostało poddane słusznej krytyce i jego zwolennicy znajdują się w mniejszości (zob. Sołtysiński i Moskwa, 2015, s. 33; Opalska, 2015, s. 26; Opalski, 2012, s. 309; Zięty, 2011, s. 42; Oplustil, 2010, s. 514; Błaszczuk, 2013, s. 349). Efektem dążeń do odnalezienia podobieństw obu tych poglądów jest jednak wspólna dla nich konkluzja, że istnienie obowiązku lojalności, a także jego natężenie, jest pochodną wpływu akcjonariuszy na sprawy spółki (Błaszczuk, 2013, s. 350). Zastosowanie zabiegu gradacji stopnia intensywności obowiązku lojalności spoczywającego na udziałowcach powinno więc rozwiązywać omawiany problem (Opalski (red.), 2016, s. 685).

Szczególny obowiązek lojalności udziałowców dominujących

Na intensywność obowiązku lojalności danego udziałowcy w szczególności wpływa jego pozycja w spółce i możliwość oddziaływania na jej losy (Opalski, 2016, s. 444). Im większe są te możliwości, tym szerzej należy interpretować nakaz lojalnego postępowania. Intensywność ciężącego na danym udziałowcu obowiązku lojalności jest więc wprost proporcjonalna do jego wpływu na spółkę, rozumianego nie tylko przez pryzmat zaangażowania kapitałowego, ale i możliwość realnego działania. Inny jest zatem zakres obowiązku lojalności udziałowcy mniejszościowego, a inny — strategicznego. Przykładowo, o ile akcjonariusz mniejszościowy spółki publicznej (inwestor indywidualny) nie ma co do zasady obowiązku powstrzymywania się od działalności konkurencyjnej wobec spółki, o tyle akcjonariusz strategiczny może naruszać standardy lojalności, jeżeli wpływa na organy spółki w sposób szkodzący spółce lub jej akcjonariuszom mniejszościowym

(Sołtysiński i Moskwa, 2015, s. 33). Należy zatem przyjąć, że w spółkach kapitałowych najbardziej intensywnie obowiązki lojalnościowe spoczywają na udziałowcu strategicznym — a więc takim, który ma największy wpływ na daną spółkę (Opalski, 2012, s. 290).

Obowiązek lojalności udziałowców stanowi z jednej strony immanentny element zasady rządów większości, a z drugiej jednocześnie jej ograniczenie, wynikające z nakazów postępowania w dobrej wierze i zgodnie z dobrymi obyczajami (Oplustil, 2010, s. 514). Z władzą, jaką dysponuje dany udziałowiec, wiąże się również obowiązki. Nakaz dochowania lojalności pozwala na ograniczanie wpływu udziałowca większościowego na spółkę, stanowiąc w konsekwencji narzędzie ochrony udziałowców mniejszościowych (Opalski, 2016, s. 444). Podobne refleksje wypracowano zarówno w prawie *common law* (ang. *duty of loyalty*) jak i prawie francuskim (fr. *devoir de loyauté*) czy niemieckim (niem. *Treuepflicht*), jakkolwiek pomiędzy nimi występują znaczące różnice konstrukcyjne (Hopt, 2015, s. 18). Na gruncie prawa niemieckiego dyrektywa lojalności określana jest wręcz mianem jednej z najistotniejszych niepisanych reguł prawa spółek (Schmidt, 1997, s. 588). Również w polskiej literaturze podkreśla się wagę obowiązku lojalności, ograniczającego władzę większości i przeciwdziałającego jej nadużywaniu, a przez to chroniącego mniejszość w spółce przed skutkami takich działań (Opalski, 2012, s. 275).

Obowiązek powstrzymywania się od działań na szkodę spółki

Sformułowanie definicji obowiązku lojalności udziałowców, z uwagi na jego ogólny charakter, nie jest możliwe. Niewątpliwie na obowiązek ten składają się dyrektywy postępowania w dobrej wierze (uczciwie i rzetelnie) i przestrzegania określonego systemu wartości, określanego jako „dobre obyczaje” czy „zasady uczciwości w obrocie” (Herbet, 2015, s. 481). Konkretyzacja tych dyrektyw ma natomiast miejsce każdorazowo na kanwie konkretnego stanu faktycznego. W przypadku udziałowców spółki obowiązek lojalności zasadniczo dotyczy sfery wykonywania przez nich praw korporacyjnych, w szczególności prawa głosu. Doktryna i orzecznictwo dotyczące obowiązku lojalności udziałowców jest w polskim prawie wciąż na etapie rozwoju, a prezentowane stanowiska dotyczą przede wszystkim problematyki zaskarżenia uchwał zgromadzenia wspólników (walnego zgromadzenia), podjętych z naruszeniem nakazu lojalnego postępowania, a więc czynności wewnątrz korporacyjnych (zob. Opalska, 2015, s. 259; Opalski, 2012, s. 313; Błaszczuk, 2013, s. 341).

W literaturze zauważa się jednak trafnie, że obowiązek lojalności udziałowców przejawia się na dwóch płaszczyznach: nie tylko przy wykonywaniu uprawnień korporacyjnych, ale również przy podejmowaniu działań poza stosunkiem spółki („na zewnątrz”) (Opalski, 2016, s. 442). W jednym i drugim przypadku z obowiązku lojalności wynika zakaz dokonywania czynności na szkodę spółki. W ślad za orzecznictwem jeszcze

z czasów obowiązywania Kodeksu handlowego w doktrynie podkreśla się słusznie, że podstawowym obowiązkiem korporacyjnym udziałowca jest powstrzymywanie się od jakichkolwiek działań przeciwko bytowi oraz interesom spółki, które to działania narażałyby spółkę na jakikolwiek uszczerbek (Opalski, 2012, s. 322). Choć obowiązek ten nie wynika wprost z treści przepisów, jego istnienie jako „oczywiste” należy wyprowadzić z ogólnie uznanych zasad etycznych, a także z podstawowych reguł funkcjonowania we wspólnocie⁵. Jakakolwiek działalność udziałowca sprzeczna z interesem spółki stanowi naruszenie obowiązku lojalności (Pinior, 2013, s. 318). Realizacja obowiązku lojalności może więc polegać w szczególności na powstrzymywaniu się od podejmowania określonych działań lub dokonywania określonych czynności (*non facere*).

Kontraktowy charakter odpowiedzialności

Stosunek członkostwa w spółce, z którego wywodzi się obowiązek lojalności, jest szczególnego rodzaju stosunkiem zobowiązaniowym. Wykonywanie praw korporacyjnych stanowi bowiem w istocie wykonywanie uprawnień ze stosunku umownego (Włodyka, 2003, s. 195). Wyrządzenie przez udziałowca szkody spółce — np. przez podjęcie działań polegających na wyprowadzeniu z niej majątku — stanowi czynność naruszającą spoczywający na nim obowiązek lojalności. W konsekwencji działanie takie należy uznać za naruszenie zobowiązania wynikającego z istniejącego stosunku prawnego, jakim jest stosunek spółki, co z kolei uzasadnia odpowiedzialność odszkodowawczą udziałowca na podstawie reżimu *ex contractu* (tak Opalski, 2012, s. 305; Błaszczuk, 2013, s. 483; Opalska, 2015, s. 323; Włodyka, 2003, s. 195; Wąż, 2008, s. 14; Pinior, 2013, s. 308; Opalski (red.), 2018, s. 332). *De lege lata* dopuszczalne jest wystąpienie przez spółkę z powództwem odszkodowawczym przeciwko takiemu udziałowcowi (Opalski, 2012, s. 305; Włodyka, 2003, s. 195; Wiórek, 2015, s. 217; Oplustil, 2010, s. 783; Wąż, 2008, s. 14; zob. jednak stanowisko krytyczne: Szumański, 2015, s. 855). Do oceny postępowania udziałowca należy więc posiłkowo dopuścić stosowanie przepisów Kodeksu cywilnego o skutkach niewykonywania zobowiązań (Opalski, 2012, s. 305).

Część przedstawicieli doktryny prezentuje stanowisko o deliktowym charakterze roszczeń z tytułu szkody wyrządzonej spółce przez udziałowca (Tak, w odniesieniu do spółek uczestniczących w zgrupowaniu, Wąż, 2008, s. 10. Na wypadek odrzucenia możliwości powoływania się na obowiązek lojalności i odpowiedzialność kontraktową roszczenia *ex delicto* dopuszcza również Włodyka, 2003, s. 195. Zob. również Nowacki, 2018, s. 759. Przeciwko możliwości wnoszenia powództw opartych na art. 415 k.c. opowiada się natomiast „co do zasady” Opalski, 2012, s. 305; Opalska, 2015, s. 323). Wskazuje się, że skoro wyprowadzanie majątku ze spółki narusza zasady współżycia społecznego, skutkując wyrządzeniem spółce szkody, a jednocześnie spełnione są pozostałe przesłanki odpowiedzialności deliktowej, udziałowiec odpo-

wiedzialny za te działania może ponosić odpowiedzialność *ex delicto* (Tofel, 2010, s. 1120). Stanowisko o deliktowym charakterze odpowiedzialności udziałowca wobec spółki uzasadnia się także poprzez negowanie istnienia więzi umownej między spółką a udziałowcem (Szumański, 2015, s. 855). Należy jednak przyjąć, że naruszenie obowiązku lojalności przez udziałowca dominującego stanowi podstawę do poniesienia przez niego odpowiedzialności kontraktowej, a nie deliktowej. Przy czym kwalifikacja obowiązku lojalności udziałowca jako zobowiązania wynikającego z umowy nie ma w tej sytuacji przesądzającego znaczenia. Tradycyjny termin „odpowiedzialność kontraktowa” nie oddaje bowiem istoty tej instytucji i stanowi jedynie reminiscencję przeszłości (Radwański i Olejniczak, 2010, s. 85). W nowszej literaturze prawa cywilnego wskazuje się, że rozróżnienie między odpowiedzialnością o charakterze deliktowym i kontraktowym sprowadza się do tego, że w przypadku tej drugiej obowiązek naprawienia szkody jest obowiązkiem następczym, a nie pierwotnym (Radwański i Olejniczak, 2010, s. 85). Niewątpliwie zaś podstawowym obowiązkiem korporacyjnym udziałowca jest powstrzymywanie się od jakichkolwiek działań przeciwko bytowi oraz interesom spółki, które narażałyby spółkę na jakikolwiek uszczerbek (Opalski, 2012, s. 322). Dopiero naruszenie tego obowiązku, wynikającego z uprzednio istniejącego stosunku prawnego, rodzi następczy obowiązek naprawienia szkody.

Ostrożne, odpowiednie stosowanie art. 471 k.c. do naruszenia obowiązku lojalności oznacza, że udziałowiec może uwolnić się od odpowiedzialności, jeżeli wykaże, że naruszenie to jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności. Ciężar dowodu spoczywa przy tym na udziałowcu z uwagi na skonstruowane w art. 471 k.c. domniemanie winy (por. Gutowski, 2016, s. 57). Możliwość zarzucenia udziałowcowi naruszenia obowiązku lojalności, którego przejaw stanowi nakaz powstrzymywania się od podejmowania działań niekorzystnych dla spółki, wymaga bowiem zaistnienia przesłanki w postaci winy. Pojęcie winy zawiera dwa elementy, które muszą wystąpić łącznie: obiektywny, oznaczający niezgodność zachowania z obowiązującymi wzorcami postępowania, oraz subiektywny, dotyczący stosunku woli i świadomości działającego do swojego czynu (Gutowski, 2016, s. 57). Do oceny winy udziałowca należy przy tym stosować ostrożnie art. 472 k.c., zgodnie z którym dłużnik odpowiedzialny jest za niezachowanie należytej staranności.

Ocena, czy udziałowcowi można przypisać odpowiedzialność za naruszenie obowiązku lojalności w określonej sytuacji, jest kwestią złożoną i wysoce zindywidualizowaną. Granica winy jako przesłanki odpowiedzialności kontraktowej ulega relatywizacji. Również sama treść zobowiązania danego udziałowca do lojalnego postępowania, tj. z poszanowaniem dobrych obyczajów i zasad uczciwości w obrocie, jest zależna od takich czynników, jak choćby wielkość spółki, jej struktura właścicielska, zdolność udziałowca do wpływania na losy tej spółki czy okoliczność jej uczestniczenia w grupowaniu (Opalski, 2012, s. 289-290). Elastyczność treści obowiązku lojalności jako klauzuli generalnej pozwala jednak na taką wykładnię płynącego z niego zakazu podejmowania

działań na szkodę spółki, która uwzględnia okoliczności danego stanu faktycznego i uwarunkowania związane z funkcjonowaniem danej spółki, w tym panującymi w niej relacjami „wewnętrznymi” i treścią jej interesu. Obowiązek lojalności pozwala na ograniczanie niekorzystnego wpływu udziałowca dominującego na spółkę, stanowiąc narzędzie ochrony mniejszości (Opalski, 2016, s. 444). Świadomość możliwości poniesienia odpowiedzialności odszkodowawczej powinna zniechęcać do nadużyć.

Choć doniosłość wykorzystywania klauzuli lojalności w polskiej praktyce funkcjonowania spółek rośnie, to znajduje ona zastosowanie głównie na tle powództw udziałowców mniejszościowych o uchylenie naruszających ich interesy uchwał zgromadzeń (Błaszczuk, 2013, s. 337). Brak jest natomiast znanego orzecznictwa dotyczącego odpowiedzialności odszkodowawczej udziałowca za naruszenie obowiązku lojalności (Błaszczuk, 2013, s. 24). Mankament omawianej konstrukcji roszczenia stanowi przede wszystkim jedynie doktrynalny charakter obowiązku lojalności udziałowców, prowadzący do niepewności związanej z wynikiem interpretacji jego treści w danym stanie faktycznym (Błaszczuk, 2010, s. 18). Odwoływanie się do obowiązku lojalności, jak do każdej klauzuli generalnej, skutkuje więc niepewnością prawną, otwierając pole do prowadzenia długotrwałych sporów niekorzystnych dla spółki, zwłaszcza zaś publicznych spółek akcyjnych (Opalski, 2016, s. 464). W doktrynie poddaje się zresztą w wątpliwość, czy obowiązek lojalności, wynikający m.in. z zasad dobrych obyczajów, może w ogóle stanowić samodzielną podstawę dochodzenia roszczeń, ma on bowiem raczej charakter „obronny” (Szumański, 2009, s. 524; Błaszczuk, 2013, s. 23). Dopuszczalność dochodzenia *de lege lata* roszczeń z tytułu naruszenia obowiązku lojalności — zarówno przez spółkę, jak i udziałowców mniejszościowych — nie powinna jednak budzić wątpliwości (tak Opalski, 2012, s. 305; Błaszczuk, 2013, s. 483; Opalska, 2015, s. 323; Włodyka, 2003, s. 195; Wąż, 2008, s. 14; Pinior, 2013, s. 308). Inspirację dla polskich sądów stanowić mogą wnioski wypracowane w literaturze zagranicznej (w szczególności niemieckiej), zwłaszcza dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej za naruszenie obowiązku lojalności w ramach zgrupowania spółek (por. Schmidt, 1997, s. 1217). Obowiązek lojalności dzięki swojej elastyczności może być dopasowywany do najbardziej nawet złożonych stanów faktycznych (Błaszczuk, 2013, s. 337).

Dopuszczalność wytoczenia powództwa *actio pro socio* przeciwko udziałowcowi dominującemu

Przedstawione rozważania natury dogmatycznej, dotyczące odpowiedzialności udziałowca dominującego wobec spółki, należy skonfrontować z rzeczywistością gospodarczą. Jak trafnie wskazuje się w literaturze, możliwość podnoszenia bezpośrednio przez spółkę roszczeń odszkodowawczych przeciwko udziałowcowi dominującemu ma znikome znaczenie praktyczne (Opalski, 2012, s. 306). Uprawnionym do do-

chodzenia tych roszczeń na rzecz spółki jest bowiem jej zarząd, którego członkowie co do zasady są powoływani i odwoływani właśnie głosami udziałowca większościowego. Nie sposób więc wyobrazić sobie, by w typowym przypadku w osobistym interesie członków zarządu leżało podjęcie jakichkolwiek działań przeciwko udziałowcowi dominującemu (Błaszczak, 2010, s. 18). Udziałowca dysponującego faktyczną kontrolą kapitałową nad spółką, w tym nad obsadzaniem stanowisk w jej organach, nie obciąża więc realne ryzyko poniesienia odpowiedzialności wobec spółki. Układ sił wewnątrz korporacji jest bowiem ukształtowany w sposób zapewniający mu faktyczną bezkarność, przynajmniej w kontekście bezpośredniej odpowiedzialności wobec spółki. Zbadania wymaga zatem, czy *de lege lata* powództwo na rzecz spółki przeciwko udziałowcowi dominującemu mogą w takiej sytuacji wytoczyć udziałowcy mniejszościowi, wykorzystując instytucję *actio pro socio*. Inicjowanie procesów o odszkodowanie przez mniejszość przeciwko osobom faktycznie zarządzającym spółką (w tym udziałowcom większościowym) dopuszcza przykładowo prawo francuskie, choć w praktyce, z uwagi na bardzo wysoki standard dowodu, w szczególności konieczność wykazania zamiaru wyrządzenia szkody (fr. *intention de nuire*), udziałowcy mniejszościowi rzadko uzyskują korzystne dla nich rozstrzygnięcia sądowe (Conac, Enriques i Gelter, 2007, s. 510). Obowiązujący od 1.07.2021 r. art. 300¹²⁷ § 1 k.s.h. *expressis verbis* dopuszcza wytoczenie w trybie *actio pro socio* powództwa o naprawienie szkody wyrządzonej przez akcjonariusza prostej spółki akcyjnej, stąd dalsze rozważania dotyczą wyłącznie spółki z o.o. i spółki akcyjnej.

Ani art. 295 k.s.h., ani art. 486 k.s.h. nie określają wprost, jakie osoby mogą na ich podstawie zostać pociągnięte do odpowiedzialności odszkodowawczej wobec spółki. W szczególności nie jest jasne, czy przepisy te regulują wyłącznie odpowiedzialność podmiotów, o których mowa w rozdziale 7 działu I oraz rozdziale 8 działu II tytułu III k.s.h., czy odpowiedzialność jakichkolwiek osób wobec spółki. Odpowiedź na to pytanie ma przy tym kapitalne znaczenie dla kwestii egzekwowania odpowiedzialności odszkodowawczej od udziałowców dominujących tytułem naprawienia wyrządzonej spółce szkody. W polskiej doktrynie wypracowano dwa przeciwstawne stanowiska w odniesieniu do omawianej tematyki.

Zgodnie z pierwszym poglądem za pomocą *actio pro socio* można dochodzić nie tylko roszczeń wynikających z przepisów art. 292 i n. oraz art. 480 i n. k.s.h., ale również naprawienia innych szkód wyrządzonych spółce (Opalski, 2012, s. 306; Rodzyńkiewicz, 2018, s. 682; Szajkowski i Tarska, 2013, s. 1932; Popiołek, 2008, s. 542; Szczurowski, 2017, s. 1190; Tofel, 2010, s. 1127; Pinior, 2013, s. 184; Barczak, 2006, s. 17; Gębusia, 2017, s. 211). Wskazuje się, że na przeszkodzie takiemu rozumowaniu nie stoi wykładnia literalna ani tym bardziej celowościowa. Podkreśla się, że ograniczenie zastosowania art. 295 oraz 486 k.s.h. pociągałoby za sobą redukcję funkcji ochronnej tych przepisów, dla której nie ma uzasadnienia aksjologicznego (Opalski, 2012, s. 306). Jak bowiem wskazano już wcześniej, pozostawianie decyzji co do wniesienia powództwa wyłącznie zarządowi spółki, pozostającemu pod wpływem udziałowca większościowego, czyniłoby

ochronę spółki iluzoryczną (Rodzyńkiewicz, 2018, s. 682). Możliwość skorzystania z *actio pro socio* przyczyniłaby się więc do bardziej efektywnej ochrony udziałowców mniejszościowych przed nadużyciami udziałowca dominującego (Oplustil, 2010, s. 748). Pierwszeństwo należy zatem przyznać wykładni literalnej i celowościowej wspomnianych przepisów, przyjmując jednocześnie, że gdyby intencją ustawodawcy było ograniczenie możliwości wytoczenia powództwa, to znalazłoby to odzwierciedlenie w treści przepisów (Pinior, 2013, s. 184).

Stanowisko odmienne zakłada, że w trybie *actio pro socio* udziałowcy mogą dochodzić jedynie naprawienia szkody wyrządzonej spółce naruszeniem art. 292–294 oraz art. 480–484 k.s.h. (Szumański, 2015, s. 856; Strzelczyk, 2015, s. 56; Bilewska, 2008, s. 90; Kidyba, 2015, s. 1407; Frąckowiak, 2008, s. 1005; Goszczyk, 2016, s. 1397; Siemiątkowski, 2007, s. 265). Za wąskim zakresem stosowania art. 295 i 486 k.s.h. ma przemawiać ich umiejscowienie w Kodeksie spółek handlowych w grupie przepisów regulujących jedynie szczególne (autonomiczne) wobec Kodeksu cywilnego przypadki odpowiedzialności, a nie wszelkie możliwe jej podstawy (Bilewska, 2008, s. 91). Zasięg regulacji przepisów rozdziału 7 działu I oraz rozdziału 8 działu II tytułu III k.s.h. jest bowiem determinowany przez art. 1 k.s.h. (Bilewska, 2007, s. 44). Podnosi się również argumenty natury systemowej, które nie mogą zostać przełamane wyłącznie wykładnią językową (por. Bilewska, 2008, s. 93).

W sprawie omawianej kontrowersji stanowiska dotychczas nie zajął Sąd Najwyższy. Sądy powszechne opowiadają się natomiast za drugim z wyrażonych poglądów. Sąd Apelacyjny w Katowicach stwierdził wprost, że „uprawnienie akcjonariusza do wytoczenia powództwa o naprawienie szkody wyrządzonej spółce akcyjnej (art. 486 § 1 k.s.h.) dotyczy tylko tych szkód, o których mowa w art. 480–484 k.s.h.”, w uzasadnieniu dodatkowo zauważając, iż „nie do pogodzenia z *ratio legis* art. 486 § 1 k.s.h. jest, by ustawodawca legitymował akcjonariuszy (i inne osoby w tym przepisie wymienione) do nieograniczonego uprawnienia wytaczania powództw o naprawienie szkód wyrządzonych spółce, nawet takich, które nie mają żadnego związku z zakresem regulacji wynikającym z przepisów Kodeksu spółek handlowych”⁶. Analogiczne rozstrzygnięcie na gruncie spółki z o.o. wydał Sąd Apelacyjny w Białymstoku, stwierdzając, że „za takim kierunkiem wykładni art. 295 k.s.h. zdaje się też przemawiać treść normatywna art. 296 k.s.h., zgodnie z którą w przypadku wytoczenia powództwa przez współnika na podstawie art. 295 k.s.h. osoby obowiązane do naprawienia szkody nie mogą powoływać się na uchwałę wspólników udzielającą im absolutorium, ani na dokonane przez spółkę zrzeczenie się roszczeń o odszkodowanie. (...) Przyjęcie zaś drugiego z omawianych stanowisk oznaczałoby m.in., że na gruncie art. 295 k.s.h. zrzeczenie się przez spółkę roszczenia, stanowiące formę rezygnacji z jego dochodzenia, byłoby wobec każdej osoby, nawet niebędącej członkiem organu, pozbawione jakiegokolwiek znaczenia prawnego”⁷.

Należy opowiedzieć się za stanowiskiem o ograniczonym zasięgu stosowania instytucji *actio pro socio*, negującym dopuszczalność wytaczania powództw w tym trybie przeciwko

wszelkim podmiotom wyrządzającym spółce szkodę. Trafne są podnoszone w doktrynie argumenty, że zasięg szczególnej regulacji odpowiedzialności cywilnoprawnej w Kodeksie spółek handlowych determinowany jest treścią art. 1 k.s.h., a zatem ograniczony jest do spraw związanych z naturą organizacyjną spółki (Bilewska, 2007, s. 44). Należy również wskazać na wynikające z przyjęcia odmiennego stanowiska ryzyko zbyt poważnej ingerencji udziałowców w sprawy spółki. W szczególności wytaczanie przez nich powództw odszkodowawczych przeciwko kontrahentom spółki mogłoby stanowić działanie sprzeczne z interesem spółki w sytuacji, gdy np. zarząd prowadzi negocjacje lub rozmowy dotyczące zawarcia ugody. Z kolei, gdyby udziałowcy „uprzedzili” zarząd w wytoczeniu powództwa, mogłoby dojść do licznych komplikacji natury procesowej, np. związanych ze stanem zawisłości sporu (Oplustil, 2010, s. 749). Niewątpliwie interpretacja taka prowadzi do osłabienia pozycji udziałowców mniejszościowych, pozbawiając ich możliwości aktywnego działania w celu wyegzekwowania naprawienia szkody, gdy działań takich nie podejmuje zarząd. Niemniej wydaje się, że intencją ustawodawcy było przyznanie pierwszeństwa normom wprowadzającym podział kompetencji pomiędzy organy spółki, w szczególności pozbawiającym udziałowców spółki kapitałowej prawa do prowadzenia jej spraw.

Należy jednak podzielić zaprezentowane w literaturze w pewnym sensie pośrednie stanowisko, zgodnie z którym dopuszczalne jest korzystanie z powództwa *actio pro socio* przeciwko innemu udziałowcowi, jeżeli wyrządził on spółce szkodę swoim bezprawnym oddziaływaniem korporacyjnym na tę spółkę lub jej zarząd (Oplustil, 2010, s. 747). Na przeszkodzie takiej interpretacji nie może stać wykładnia systemowa (odmiennie Bilewska, 2008, s. 91–92). Trzeba się zgodzić, że zakres regulacji Kodeksu spółek handlowych, wynikający z art. 1 k.s.h., prowadzi do wniosku, że zawarte w nim przepisy dotyczące odpowiedzialności mają charakter prawnokorporacyjny, powiązany z naturą prawną spółek kapitałowych, co uzasadnia wąską interpretację przepisów o *actio pro socio*. Nie można jednak zignorować faktu, że bezprawne działania udziałowca wobec spółki, zwłaszcza stanowiące naruszenie obowiązku lojalności, mają właśnie korporacyjny charakter, wynikają bowiem z relacji pomiędzy spółką a tym udziałowcem. Roszczenie odszkodowawcze przysługujące spółce przeciwko jej udziałowcowi mieści się w zakresie regulacji Kodeksu spółek handlowych (tak słusznie Opalski, 2012, s. 306).

Zgodnie z zasadą *exceptiones non sunt extendendae* nie można interpretować rozszerzająco normy zezwalającej na wprowadzenie wyjątku od ogólnego unormowania. Oznacza to, że przepisy przewidujące wyjątki mogą być interpretowane wyłącznie dosłownie (literalnie) (Wronkowska, 2005,

s. 88). Przyjęcie, że do odpowiedzialności na podstawie art. 295 i 486 k.s.h. mogą zostać pociągnięci udziałowcy spółki, nie stoi jednak w sprzeczności z wykładnią literalną. Normy wyrażone w tych jednostkach redakcyjnych nie regulują przecież w ogóle kwestii tego, przeciwko komu może zostać wniesiony pozew, nie sposób więc przyjąć, by w tym zakresie jakkolwiek interpretacja językowa mogła być z nimi sprzeczna (*lege non distinguente*). Bardzo mocnych argumentów za prezentowanym poglądem dostarcza jednak przede wszystkim wykładnia funkcjonalna. Istniejące deficyty w zakresie ochrony udziałowców mniejszościowych przed niełojalnym postępowaniem udziałowca większościowego, szczególnie widoczne w przypadkach wyrządzenia spółce szkody w wyniku wytransferowania z niej majątku (zwłaszcza z wykorzystaniem transakcji z podmiotami powiązanymi), stanowią argument, który powinien przemawiać za przyznaniem mniejszości prawa dochodzenia roszczeń na rzecz spółki również od udziałowca większościowego. Pozbawienie mniejszości takiej możliwości czyniłoby ochronę wynikającą z instytucji *actio pro socio* iluzoryczną (Rodzyńkiewicz, 2018, s. 682; Oplustil, 2010, s. 748). Proponowana wykładnia jest przy tym również aksjologicznie uzasadniona z uwagi na potrzebę ochrony samej spółki, skoro roszczenie zasądzone w postępowaniu z powództwa *actio pro socio* przypada właśnie spółce (a nie jej udziałowcom mniejszościowym).

Podsumowanie

Należy przyjąć, że udziałowcy mniejszościowi mogą dochodzić w trybie *actio pro socio* roszczeń odszkodowawczych od udziałowca dominującego, który jest odpowiedzialny za szkodę poniesioną przez spółkę. Na przeszkodzie przyjęciu takiego poglądu nie stoi literalne brzmienie art. 295 i 486 k.s.h., a wykładnia funkcjonalna, uwzględniająca wartości aksjologiczne przypisywane ustawodawcy, potwierdza tylko jego słuszność. Roszczenie przysługujące spółce przeciwko udziałowcowi jest roszczeniem ze stosunku korporacyjnego i mieści się w zakresie spraw, o których mowa w art. 1 k.s.h., dlatego przyjęte stanowisko pozostaje również zgodne z wykładnią systemową. Dodatkowym potwierdzeniem tego argumentu jest wreszcie treść obowiązującego od 1.07.2021 r. art. 300¹²⁷ k.s.h., który *expressis verbis* dopuszcza wytoczenie w trybie *actio pro socio* powództwa o naprawienie szkody wyrządzonej przez akcjonariusza prostej spółki akcyjnej. Brak jest bowiem na tyle istotnych różnic konstrukcyjnych pomiędzy obowiązkami akcjonariuszy prostej spółki akcyjnej i udziałowców pozostałych spółek kapitałowych, które uzasadniałyby odmienną wniosek.

Przypisy/Notes

¹ W dalszych rozważaniach pominięto kwestię odpowiedzialności spółki dominującej za szkodę wyrządzoną spółce zależnej w przypadku, gdy spółki te tworzą holding na podstawie art. 7 k.s.h., ze względu na martwy charakter tego przepisu.

² Ustawa z 23.04.1964 r. — Kodeks cywilny (Dz.U. z 2020 r., poz. 1740).

³ Ustawa z 15.09.2000 r. — Kodeks spółek handlowych (Dz.U. z 2020 r., poz. 1526).

⁴ Zob. m.in. wyrok SN z 16.10.2008 r., III CSK 100/08, LEX nr 475285 oraz wyrok SA w Białymstoku z 31.07.2018 r., I AGa 83/18, LEX nr 2596544.

⁵ Wyrok SN z 19.03.1997 r., II CKN 31/97, LEX nr 29891.

⁶ Wyrok SA w Katowicach z 28.09.2005 r., I ACa 597/05, LEX nr 164621.

⁷ Wyrok SA w Białymstoku z 22.10.2014 r., I ACa 375/14, LEX nr 1554622.

Bibliografia/References

Literatura/Literature

- Barczak, M. (2006). Powództwo o naprawienie szkody wyrządzonej spółce z o.o. *Prawo Spółek*, (7–8), 17.
- Bilewska, K. (2007). Dochodzenie roszczeń odszkodowawczych na rzecz spółki akcyjnej w trybie *actio pro socio*. *Glosa*, (3), 44.
- Bilewska, K. (2008). *Dochodzenie roszczeń spółki kapitałowej przez jej wspólników (actio pro socio)*. Warszawa: C.H.Beck.
- Błaszczak, P. (2013). *Ochrona wspólnika mniejszościowego spółki zależnej*. Warszawa: C.H.Beck.
- Błaszczak, P. (2010). Odpowiedzialność cywilna spółki dominującej w projekcie nowelizacji kodeksu spółek handlowych w zakresie grup spółek (cz. I). *Przegląd Prawa Handlowego*, (2), 18.
- Conac, P.-H., Enriques, L., Gelter, M. (2007). Constraining Dominant Shareholders' Self-Dealing: The Legal Framework in France, Germany, and Italy. *European Company and Financial Law Review*, (4), 510. <https://doi.org/10.1515/ECFR.2007.025>
- Frąckowiak, J. (2008). W: W. Pyziół (red.). *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*. Warszawa: LexisNexis.
- Gębusia, I. (2017). *Interes spółki w prawie polskim i europejskim*. Warszawa: C.H.Beck.
- Goszczyk, M. (2016). W: A. Opalski (red.). *Kodeks spółek handlowych. Tom IIIB. Spółka akcyjna. Komentarz. Art. 393–490*. Warszawa: C.H.Beck.
- Gutowski, M. (2016). W: M. Gutowski (red.). *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz do art. 450–1088*. Warszawa: C.H.Beck.
- Herbet, A. (2015). Prawa i obowiązki wspólników. W: S. Sołtysiński (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom 17A. Prawo spółek kapitałowych* (481). Warszawa: C.H.Beck.
- Hopt, K. (2015). Groups of Companies. A Comparative Study on the Economics, Law and Regulation of Corporate Groups. *ECGI Law Working Paper*, (286), 18.
- Koch, A. (2017). Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. W: A. Koch, J. Napierała (red.), *Prawo spółek handlowych* (379). Warszawa: C.H.Beck.
- Kidyba, A. (2015). *Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 1–300 k.s.h.* Warszawa: Wolters Kluwer.
- Nowacki, A. (2018). *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Tom I. Komentarz. Art. 151–226 KSH*. Warszawa: C.H.Beck.
- Opalska, D. (2015). *Obowiązek lojalności w spółkach kapitałowych*. Warszawa: C.H.Beck.
- Opalski, A. (2008). Obowiązek lojalności w spółkach kapitałowych. *Kwartalnik Prawa Prywatnego*, (2), 494.
- Opalski, A. (2012). *Prawo grupowania spółek*. Warszawa: C.H.Beck.
- Opalski, A. (2016). Prawa i obowiązki akcjonariuszy. W: S. Sołtysiński (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom 17B. Prawo spółek kapitałowych* (441). Warszawa: C.H.Beck.
- Opalski, A. (red.) (2016). *Kodeks spółek handlowych. Tom IIIA. Spółka akcyjna. Komentarz. Art. 301–392*. Warszawa: C.H.Beck.
- Opalski, A. (red.) (2018). *Kodeks spółek handlowych. Tom IIA. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz. Art. 151–226*. Warszawa: C.H.Beck.
- Oplustil, K. (2010). *Instrumenty nadzoru korporacyjnego (corporate governance) w spółce akcyjnej*. Warszawa: C.H.Beck.
- Pinior, P. (2013). *Nadzór wspólników w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością*. Warszawa: C.H.Beck.
- Popiołek, W. (2008). W: W. Pyziół (red.). *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*. Warszawa: LexisNexis.
- Radwański, Z., Olejniczak, A. (2010). *Zobowiązania — część ogólna*. Warszawa: C.H.Beck.
- Rodzinkiewicz, M. (2018). *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Schmidt, K. (1997). *Gesellschaftsrecht*. Köln-Berlin-Bonn-München: Heymanns.
- Siemiątkowski, T. (2007). *Odpowiedzialność cywilnoprawna w spółkach kapitałowych*. Warszawa: C.H.Beck.
- Sołtysiński, S., Moskwa, P. (2015). Ogólna charakterystyka spółek kapitałowych. W: S. Sołtysiński (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom 17A. Prawo spółek kapitałowych* (32). Warszawa: C.H.Beck.
- Strzelczyk, K. (2015). Prawa mniejszości w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych. *Przegląd Prawa Handlowego*, (10), 56.
- Szajkowski A., Tarska M. (2013). W: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja (red.). *Kodeks spółek handlowych. Tom III. Komentarz do artykułów 301–490*. Warszawa: C.H.Beck.
- Szczurowski, T. (2017). W: Z. Jara (red.). *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*. Warszawa: C.H.Beck.
- Szumański, A. (2001). Ograniczona regulacja prawa holdingowego (prawa grup spółek) w kodeksie spółek handlowych. *Państwo i Prawo*, (3), 20.
- Szumański, A. (2006). Akcje. W: A. Szumański (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom 19. Prawo papierów wartościowych* (266). Warszawa: C.H.Beck.
- Szumański, A. (2009). Spór wokół istnienia prawnego obowiązku lojalności wspólnika względem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. W: A. Janik (red.), *Studia i Rozprawy. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Andrzejowi Calusowi* (524). Warszawa: Oficyna Wydawnicza SGH, 524.
- Szumański, A. (2015). Grupy spółek. W: S. Sołtysiński (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom 17A. Prawo spółek kapitałowych* (855). Warszawa: C.H.Beck.
- Tofel, M. (2010). Odpowiedzialność ex delicto wspólników spółki kapitałowej. W: M. Modrzejewska (red.), *Prawo handlowe XXI wieku. Czas stabilizacji, ewolucji czy rewolucji. Księga jubileuszowa Profesora Józefa Okolskiego* (1120). Warszawa: Wolters Kluwer.
- Wajda, D. (2009). *Obowiązek lojalności w spółkach kapitałowych*. Warszawa: C.H.Beck.
- Wąż, P. (2008). Szkoda wyrządzona spółce zależnej przez spółkę dominującą. *Prawo Spółek*, (1), 11.
- Wiórek, P. (2010). Obowiązek lojalności wspólników spółek kapitałowych. W: W. J. Katner, U. Promińska (red.), *Prawo Handlowe po przystąpieniu do Unii Europejskiej* (329). Warszawa: Wolters Kluwer.
- Wiórek, P. (2015). Obowiązki lojalności Skarbu Państwa jako wspólnika (akcjonariusza) spółki kapitałowej. W: A. Kidyba A. (red.), *Spółki z udziałem Skarbu Państwa a Skarb Państwa*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Włodyka, S. (2003). *Prawo koncernowe*. Kraków: Zakamycze.
- Włodyka, S. (2012). Spółka i jej stosunki prawne. W: S. Włodyka (red.), *System Prawa Handlowego. Tom 2. Prawo spółek handlowych* (34). Warszawa: C.H.Beck.
- Wronkowska, S. (2005). *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*. Poznań: Ars boni et aequi.
- Zięty, J. (2011). Glosa do wyroku SN z dnia 15 października 2008 r., III CSK 100/08. *Glosa*, (3), 42.

Akty prawne/Legal acts

Ustawa z 23.04.1964 r. — Kodeks cywilny (Dz.U. z 2020 r., poz. 1740).

Ustawa z 15.09.2000 r. — Kodeks spółek handlowych (Dz.U. z 2020 r., poz. 1526).

Orzeczenia/Judgments

Wyrok SN z 19.03.1997 r., II CKN 31/97, LEX nr 29891

Wyrok SN z 16.10.2008 r., III CSK 100/08, LEX nr 475285

Wyrok SA w Katowicach z 28.09.2005 r., I ACa 597/05, LEX nr 164621

Wyrok SA w Białymstoku z 22.10.2014 r., I ACa 375/14, LEX nr 1554622

Wyrok SA w Białymstoku z 31.07.2018 r., I AGa 83/18, LEX nr 2596544

Dr Jan Stranz

Doktor nauk prawnych, radca prawny. Członek Okręgowej Izby Radców Prawnych w Poznaniu. Specjalizuje się w prawie gospodarczym i handlowym.

Dr Jan Stranz

Doctor of law, attorney-at-law. A member of Poznań Bar Association. An expert in business and commercial law.

PWE poleca

Warto przeczytać!



Książka przedstawia wielopłaszczyznowe ujęcie zarządzania projektami współfinansowanymi z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej w kontekście rozwoju regionalnego. W obliczu bieżącej debaty o przyszłości polityki spójności UE i formułowanych argumentów o nowych kierunkach kierunkach interwencji strukturalnej, które implikują zmiany na wszystkich poziomach rozwoju regionalnego, problem podjęty w pracy należy uznać za aktualny i ważny dla dyscypliny nauk o zarządzaniu.

Publikacja może być przydatna zwłaszcza dla pracowników urzędów centralnych i regionalnych w Polsce ubiegających się o projekty finansowane z funduszy Unii Europejskiej. Jest ona adresowana również do pracowników naukowych, doktorantów oraz studentów i słuchaczy szkół menedżerskich i programów MBA. Zalecić ją można również do wykorzystania przez środowisko biznesu jako pomoc w określaniu kierunków rozwoju przedsiębiorstw w kontekście możliwości uzyskania finansowania zgodnie z priorytetami wspieranymi w strategicznych programach Unii Europejskiej i Polski.

www.pwe.com.pl